

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2021r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Joanna Andrzejak-Kruk

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2021r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w P.

przeciwko (...) z siedzibą w W.

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 25 listopada 2020r.,

sygn. akt V.C.1070/20

1) oddala apelację,

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900,-zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 28.01.2020r. powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w P. wystąpił o zasądzenie od pozwanego (...) z siedzibą w W. kwoty 5.043,95zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 28.01.2020r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód podniósł, że poprzednik prawny pozwanego (...) zawarł z B. S. umowę kredytu konsumenckiego z 19.04.2017r., który to kredyt został przez kredytobiorcę spłacony 11.10.2018r., przed ustalonym terminem. W związku z tym na podstawie art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim pozwany winien zwrócić kredytobiorcy część prowizji w wysokości wynikającej proporcjonalnie ze skrócenia okresu trwania umowy, czego nie uczynił, nie rozliczając się z konsumentem w terminie wynikającym z art. 52 u.k.k. Powód nabył wierzytelność z tego tytułu na podstawie umowy cesji z 5.12.2019r. i 9.12.2019r., o czym powiadomił pozwanego, który jednak nie zaspokoił roszczenia.

W dniu 12.03.2020r. wydany został przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględniono żądanie pozwu.

Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i domagając się oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda, kwestionując fakt zawarcia umowy cesji z 5.12.2019r. oraz jej ważność (ze wskazaniem na błąd lub podstęp po stronie cedenta) i w konsekwencji także ważność umowy cesji z 9.12.2019r. Ponadto pozwany negocjował istnienie dochodzonej wierzytelności (gdyż nie powstał obowiązek zwrotu części prowizji) oraz z ostrożności – prawidłowość jej wyliczenia, powołał się też na art. 5 k.c. uznając, że dochodzenie należności przez przedsiębiorcę

stanowi nadużycie prawa, kwestionował dodatkowo żądanie odsetek od daty ustalonej na podstawie art. 52 ustawy o kredycie konsumenckim (według pozwanego w sprawie winien znaleźć zastosowanie art. 455 k.c.).

Wyrokiem z dnia 25.11.2020r., sygn. akt V.C.1070/20 Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu: 1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.043,95zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 28.01.2020r. do dnia zapłaty; 2) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.217,-zł z tytułu kosztów procesu.

Apelację od wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając:

- 1) błędną wykładnię art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim podlegająca na przyjęciu, że przepis ten ustanawia zasadę redukcji proporcjonalnej całkowitego kosztu kredytu, podczas gdy ustanawia zasadę redukcji przedmiotowej i powoduje jedynie redukcję tych składników całkowitego kosztu kredytu, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy;
- 2) błędną wykładnię art. 16 ust. 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23.04.2008r. w sprawie umów o kredyt konsumencki /.../ podlegająca na przyjęciu, że przepis ten ustanawia zasadę redukcji proporcjonalnej całkowitego kosztu kredytu, podczas gdy ustanawia zasadę redukcji przedmiotowej i powoduje jedynie redukcję tych składników całkowitego kosztu kredytu, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy;
- 3) będące wynikiem błędnej wykładni niewłaściwe zastosowanie art. 49 ust. 1 u.k.k. polegające na uznaniu, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy doszło do redukcji prowizji uiszczonej przez kredytobiorcę (cedenta), przez co roszczenie powoda jest zasadne;
- 4) naruszenie art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i w konsekwencji przyjęcie, że nie zachodzą przesłanki nadużycia prawa podmiotowego przez powoda w postaci żądania zwrotu części prowizji w oparciu o przepisy ochraniające konsumentów, gdy tymczasem powód jest przedsiębiorcą zajmującym się skupowaniem wierzytelności z ww. tytułów.

W oparciu o te zarzuty pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie natomiast uchylecia wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, a zatem niniejsze uzasadnienie zawiera jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Opierała się ona wyłącznie na zarzutach naruszenia prawa materialnego, a zatem Sąd Okręgowy przyjął ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy za podstawę swego rozstrzygnięcia (art. 382 k.p.c.).

Wykładni art. 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z 23.04.2008r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.U.U.E.L.2008.133.66) dokonał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w przywołanym już przez Sąd Rejonowy wyroku z 11.09.2019r., C-383/18. Przepis art. 16 ust. 1 Dyrektywy stanowi, że konsument ma prawo w każdym czasie spłacić w całości lub w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt i w takich przypadkach jest on uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania

umowy. Trybunał w wyroku z 11.09.2019r. stwierdził natomiast, że art. 16 ust. 1 Dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta.

W uzasadnieniu wyroku Trybunał odwołał się do pojęcia „całkowitego kosztu kredytu” zdefiniowanego w art. 3 lit. g) dyrektywy jako obejmującego wszystkie koszty, łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych (pkt 23). Trybunał podkreślił, że celem dyrektywy jest zapewnienie wysokiego poziomu ochrony konsumentów, który to system opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania. Tymczasem skuteczność prawa konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu byłaby osłabiona, gdyby obniżenie kredytu mogło ograniczyć się do uwzględnienia jedynie kosztów przedstawionych przez kredytodawcę jako zależne od okresu obowiązywania umowy, ponieważ wysokość i podział kosztów są określane jednostronnie przez bank, a rozliczenie kosztów może obejmować pewną marżę zysku. Ponadto ograniczenie możliwości obniżenia całkowitego kosztu kredytu jedynie do kosztów wyraźnie związanych z okresem obowiązywania umowy pociągałoby za sobą ryzyko, że konsument zostanie obciążony wyższymi jednorazowymi płatnościami w chwili zawarcia umowy o kredyt, ponieważ kredytodawca mógłby próbować ograniczyć do minimum koszty zależne od okresu obowiązywania umowy. Wreszcie, zakres swobody działania, jakim dysponują instytucje kredytowe w swoich rozliczeniach i organizacji wewnętrznej, w praktyce bardzo utrudnia określenie przez konsumenta lub sąd kosztów obiektywnie związanych z okresem obowiązywania umowy. Z kolei interesy kredytodawcy związane z faktem włączenia kosztów, które nie zależą od okresu obowiązywania umowy, do obniżki całkowitego kosztu kredytu są uwzględniane w drodze: po pierwsze, art. 16 ust. 2 dyrektywy 2008/48, który przewiduje prawo kredytodawcy do otrzymania rekompensaty za ewentualne koszty bezpośrednio związane z przedterminową spłatą kredytu, oraz po drugie, art. 16 ust. 4 tej dyrektywy, który przyznaje państwom członkowskim dodatkową możliwość zapewnienia, aby rekompensata była dostosowana do warunków kredytu i warunków rynkowych dla ochrony interesów kredytodawcy. Ponadto w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu kredytodawca wcześniej odzyskuje pożyczoną sumę, która jest wówczas dostępna do celów ewentualnego zawarcia nowej umowy o kredyt (pkt 29-35).

Zgodnie zatem ze stanowiskiem TSUE, redukcja całkowitego kosztu kredytu obejmuje także koszty o charakterze jednorazowym, których wysokość nie ma żadnego związku z okresem kredytowania.

Wbrew pogładowi pozwanego zaprezentowanemu w apelacji, wykładnia ta jest wiążąca dla sądu również w niniejszej sprawie (nie zaś tylko w sprawie, w której sąd krajowy wystąpił z pytaniem prejudycjalnym), i to niezależnie od tego, że chodzi o spór na kanwie okoliczności faktycznych, które wystąpiły przed wydaniem wyroku Trybunału.

Kompetencja do dokonania przez TSUE wiążącej wykładni dyrektywy 2008/48/WE wynika z art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana Dz.Urz.UE.C 202 z 2016r., s. 47). Zgodnie z jego treścią Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej jest właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym o wykładni Traktatów oraz o ważności i wykładni aktów przyjętych przez instytucje, organy lub jednostki organizacyjne Unii, co oznacza, że dokonana przez Trybunał wykładnia wspomnianych aktów ma charakter wiążący. Jeżeli zatem TSUE dokonał wykładni konkretnego przepisu prawa unijnego, np. zawartego w dyrektywie, przesądzając, który z dwóch lub więcej potencjalnie wchodzących w grę sposobów rozumienia tego przepisu uważa za prawidłowy, to taki sam sposób interpretacji powinien być przyjmowany w później wydawanych wyrokach sądów krajowych, w których znajdzie zastosowanie ten przepis.

Zasada powszechnego związania wykładnią prawa unijnego dokonaną przez TSUE wynika z istoty i funkcji postępowania prejudycjalnego oraz autonomii prawa unijnego względem prawa krajowego. Znajduje ona potwierdzenie w orzecznictwie samego Trybunału (por. wyroki: z 27.03.1980r., 61/79; z 4.06.2009r., C-8/08, z 10.04.1984r., C-14/83) oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z 10.04.2019r., II UK 504/17 i z 5.12.2019r., III PO 7/18, czy postanowienie (7) z 2.08.2018r., III UZP 4/18, publ. OSNP 2018/12/165). Sąd Rejonowy słusznie zwrócił uwagę, że orzeczenie TSUE wiąże sądy krajowe, skoro wydanie przez sąd krajowy orzeczenia z

oczywistym naruszeniem wyroku TSUE może stanowić podstawę odpowiedzialności państwa członkowskiego za szkody wyrządzone jednostkom wskutek naruszenia prawa wspólnotowego (por. np. wyrok TSUE z 30.09.2003r., C-224/01, pkt 56 i 57).

Wynikające m.in. z art. 22 dyrektywy 2008/48/WE zobowiązanie państw członkowskich do osiągnięcia rezultatu przez nią przewidzianego ciąży na wszystkich organach państw członkowskich, w tym, w ramach ich kompetencji, również na sądach (por. wyroki TSUE z 14.07.1994r., C-91/92 czy z 13.11.1999r., C-106/89). Wynika stąd, że stosując prawo krajowe, bez względu na to, czy dane przepisy zostały przyjęte przed, czy po wydaniu dyrektywy, sąd krajowy, który musi dokonać ich wykładni, powinien tego dokonać – tak dalece jak to tylko możliwe – zgodnie z brzmieniem i celem dyrektywy, po to, by osiągnąć przewidywany przez nią rezultat, i w ten sposób zastosować się do wymogów przepisu art. 288 TFUE.

Wykładnia prawa dokonywana przez TSUE ma, co do zasady, charakter deklaracyjny i zmierza do odtworzenia normatywnej treści przepisów. Inaczej niż zakłada pozwany w apelacji, wykładnię tę należy wobec tego stosować do wszystkich zdarzeń, które miały miejsce w czasie obowiązywania przepisów poddawanych wykładni. W rezultacie sąd może i powinien stosować wykładnię przepisu również do stosunków prawnych powstałych przed wydaniem wyroku w przedmiocie pytania prejudycjalnego (por. np. wyroki TSUE z 18.01.2007r., C-313/05 i z 21.03.2013r., C-92/11). Jedynie w wyjątkowych przypadkach Trybunał, stosując ogólną zasadę pewności prawa leżącą u podstaw unijnego porządku prawnego, może uznać, że należy ograniczyć ze skutkiem dla wszystkich zainteresowanych możliwość powoływania się na zinterpretowany przez niego przepis celem podważenia stosunków prawnych zawartych w dobrej wierze. W wyroku z 11.09.2019r., C-383/18 Trybunał nie ograniczył jednak zakresu skutków ustalonej wykładni pod względem obowiązywania w czasie. W tej sytuacji pozwany niezasadnie podnosi, że wykładnia ta nie może być stosowana do umowy o kredyt z 19.04.2017r., do której zawarcia doszło przed wydaniem tego wyroku.

Przepisy dyrektywy 2008/48/WE zostały implementowane do krajowego porządku prawnego poprzez ustawę z dnia 12.05.2011r. o kredycie konsumenckim (t.j. DZ.U. 2019/1083). Zgodnie z art. 49 ust. 1 u.k.k. w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Regulacje art. 16 ust. 1 dyrektywy oraz art. 49 ust. 1 u.k.k. są zbliżone. Nie zachodzi bowiem zasadnicza różnica pomiędzy obniżką „całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy” a obniżeniem całkowitego kosztu kredytu „o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy”. Na poziomie rozumienia językowego koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy mogą być uważane za koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy. W związku z tym w świetle reguł wykładni przepisów przyjętych w polskiej kulturze prawnej istnieje możliwość uzgodnienia normatywnego znaczenia art. 49 ust. 1 u.k.k. z art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE w interpretacji przyjętej przez TSUE w wyroku z 11.09.2019r., C-383/18. Potwierdził to Sąd Najwyższy w uchwale z 12.12.2019r., III CZP 45/19 (publ. OSNC 2020/10/83), w której stwierdzono, że uprawnienie konsumenta do obniżenia całkowitego kosztu kredytu w przypadku jego spłaty w całości przed terminem określonym w umowie obejmuje także prowizję za udzielenie kredytu.

Sąd Rejonowy w zakresie wykładni art. 49 ust. 1 u.k.k. przyjął pogląd Sądu Najwyższego. W apelacji pozwany kwestionował to stanowisko wskazując, że dokonano wykładni wbrew literalnemu brzmieniu przepisu, nadto wykładni rozszerzającej, która nie znajduje uzasadnienia w jego treści i celu. Pozwany pomija jednak całkowicie aspekt, że takie stanowisko jest rezultatem dążenia do harmonizacji wykładni art. 49 u.k.k. z art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE. Jak już tymczasem zaznaczono, stosując prawo krajowe sąd krajowy musi przy dokonywaniu jego interpretacji uwzględnić całość norm prawa krajowego i w oparciu o uznane w porządku krajowym metody wykładni uczynić wszystko, by możliwie w jak najszerszym zakresie interpretować je w świetle treści i celów danej dyrektywy, tak by doprowadzić do osiągnięcia zamierzonego przez nią skutku, realizując tym samym normę ustanowioną w art. 288 TFUE.

Wymóg dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnie z prawem Unii ma pewne granice. Spoczywający na sądzie krajowym obowiązek odniesienia się do prawa Unii przy dokonywaniu wykładni i stosowaniu odpowiednich przepisów prawa krajowego jest bowiem ograniczony przez ogólne zasady prawa i nie może służyć jako podstawa dla dokonywania wykładni prawa krajowego contra legem (por. np. wyrok TSUE z 19.04.2014r., C-441/14). Sąd Rejonowy nie naruszył tych zasad.

Pozwany, kwestionując wykładnię art. 49 ust. 1 u.k.k. przyjętą w zaskarżonym wyroku, zarzucał, że prowadzi ona do naruszenia zasady pewności prawa oraz ochrony wolności gospodarczej i praw majątkowych, gdyż wyrok TSUE, wykraczający poza literalne brzmienie przepisu, zawierający element tzw. „nowości normatywnej”, został wydany po zawarciu przedmiotowej umowy pożyczki. Jak już wyżej jednak wyjaśniono, wykładnia prawa, w tym wykładnia prawa europejskiego dokonywana przez TSUE, ma co do zasady charakter deklaracyjny i należy ją stosować do wszystkich zdarzeń, które miały miejsce w czasie obowiązywania przepisów poddawanych wykładni. Odnosząc się zaś do argumentu dotyczącego „drastycznego poszkodowania kredytodawców” na skutek udzielania kredytów ze stratą i na nierynkowych warunkach, należy zwrócić uwagę, że kredytodawca może przecież zastrzec w umowie prowizję za spłatę kredytu konsumenckiego przed terminem na warunkach, które określa art. 50 u.k.k. Pozwany jako prowadzący zawodową działalność w zakresie usług finansowych nie jest wobec tego pozbawiony możliwości zabezpieczenia swego interesu na wypadek przedterminowej spłaty zobowiązania kredytowego.

Podsumowując, Sąd Rejonowy nie dopuścił się zarzucanego w apelacji naruszenia art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48/WE oraz art. 49 ust. 1 u.k.k. poprzez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji także nie naruszył art. 49 ust. 1 u.k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w okolicznościach sprawy.

Nie można także uznać, aby dochodzenie przez powoda roszczenia o zwrot części prowizji stanowiło nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. i przez to nie mogło korzystać z ochrony. Pozwany podnosi, że powód, który jest przedsiębiorcą zajmującym się skupywaniem wierzytelności w stosunku do banków, chce korzystać z przepisów ochraniających konsumentów. Sąd Okręgowy zauważa jednak, że żadne regulacje prawne nie ustanawiają zakazu zbywania wierzytelności przysługujących konsumentom, które w związku z tym mogą być przedmiotem obrotu, nie tracąc swojego „konsumenckiego” charakteru, a ich dochodzenie przez cesjonariusza nie może być traktowane jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Również TSUE w wyroku z 11.09.2019r., C-383/18 wyraźnie podkreślił, że nie stanowi przeszkody do stosowania dyrektywy 2008/48/WE okoliczność, że spór w postępowaniu głównym dotyczy wyłącznie przedsiębiorców, gdyż zakres stosowania dyrektywy zależy nie od tożsamości stron sporu, lecz od statusu stron umowy kredytu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą. Powód na tym etapie postępowania poniósł koszty zastępstwa procesowego – wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość ustalono na kwotę 900,-zł (§ 15 ust. 1 i 3 w zw. z § 2 pkt 4 i § 10 § ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. 2015/1804 ze zm.). Koszty te pozwany winien zwrócić powodowi.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk